

## JEST SPRAWA

# Piramida marzeń, piramida mrzonek?

Kto z nas nie chciałby zarabiać milionów, nie ruszając się z domu?

A jeszcze lepiej, niech to inni pracują, a my spokojnie obserwujemy, jak na koncie pojawiają się kolejne złotówki. Taki sposób zarabiania proponują twórcy TWRPS, systemu sprzedaży produktów internetowych.



# SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA

Magdalena Kroc

– TWRPS, czyli Team Work Revolution Power System, jest klasycznym przykładem piramidy finansowej – twierdzi Mirosław Luboń, dyrektor generalny **Polskiego Stowarzyszenia Sprzedaży Bezpośredniej**. – Zatem w świetle Dyrektywy UE o nieuczciwych praktykach handlowych z 2005 roku – i naszych regulacji krajowych – jest to działalność nielegalna.

Jednak u wielu osób perspektywa szybkiego i łatwego zarobku zwycięża; toteż systemy podobne do TWRPS na brak chętnych do współpracy nie narzekają.

– W ciągu 48 godzin na naszą listę zapisało się ponad 230 osób zainteresowanych naszym projektem, z czego 70 osób od razu zadeklarowało chęć współpracy – twierdzi w filmiku internetowym zachwalającym Ultra TWRPS Michał Kidziński.

## American dream

Za ojca TWRPS uważany jest James Al-Oboudi, a program miał swoje początki w USA. W Polsce działa już od kilku lat. Od ilu – nie wiadomo, bo zdobycie jakichkolwiek wiarygodnych danych o całym systemie graniczy z cudem, chociaż informacji i stron internetowych opisujących sposób działania TWRPS nie brakuje. Wszystkie prezentacje wyglądają podobnie lakonicznie: najczęściej na stronie internetowej zamieszczony jest film, na którym uczestnik systemu zachwala TWRPS jako sposób na szybki i łatwy zarobek. Bohater nagrania tłumaczy, że TWRPS to taki MLM, czyli działalność marketingowa, która pozwoli nam zarabiać krocie, nie robiąc praktycznie nic... i to ma służyć za wyjaśnienie. Poniżej znajduje się miejsce, gdzie można wpisać swój adres e-mail, żeby przyłączyć się do TWRPS. W odpowiedzi dostajemy przekierowanie na kolejną stronę internetową, gdzie znów trzeba wpisać swoje dane. Nasz adres internetowy trafia na

**POPYT  
NA MARZENIA**  
**869**  
**tysięcy**

osób w Polsce działa  
w ramach sprzedaży  
bepośredniej i MLM.

listę obsługiwaną przez autoresponder, który w określonych odstępach czasu wysyła e-maile mające zbudować relację pomiędzy „partnerami” przystępującymi i już działającymi w systemie.

## Słownik laika

Żeby móc sprawnie poruszać się w świecie TWRPS, musimy najpierw zająć się wyjaśnieniem tajemniczych pojęć i skrótów, których do zachwalania tego sposobu zarabiania używają jego orędownicy. MLM, marketing

## CECHY PIRAMIDY

- brak produktu lub cena znacznie przekraczająca jego wartość;
- brak adresu firmy, danych kontaktowych, danych o wpisach do ewidencji podatkowej itp.;
- wysokie opłaty wstępne;
- brak możliwości awansu w strukturze;
- nastawienie na przyciągnięcie do struktury nowych osób, nie na sprzedaż;
- brak szkoleń;
- sankcje.

wielopoziomowy, marketing sieciowy lub z angielskiego network marketing, a nawet franchising osobisty – z tymi pojęciami zetknie się każdy, kto będzie chciał dowiedzieć się czegoś więcej o firmie Ultra TWRPS lub innych firmach jej pokroju. Wszystkie wymienione wcześniej pojęcia to synonimy skrótu MLM (ang. multi-level marketing) stosowanego jako określenia aktywnej sprzedaży z wykorzystaniem kolejnych poziomów zbudowanej przez siebie sieci.

Chociaż skrót brzmi obco i tajemniczo, to tak naprawdę system ten jest po prostu kolejnym wcieleniem idei sprzedaży bezpośredniej stosowanej chociażby przez Amway czy Avon. W swojej definicji sprzedaży bezpośredniej o MLM wspomina **Polskie Stowarzyszenie Sprzedaży Bezpośredniej**.

W MLM zarabia się na sprzedaży prowadzonej osobiście oraz na sprzedaży osób, które zachęciliśmy do przystąpienia do sieci. Podobnie działa TWRPS: jeśli namówiliśmy do przystąpienia do sieci dwóch „partnerów”, to zostajemy zwolnieni z opłat za przynależność do systemu. Każda kolejna osoba, która dzięki nam lub osobom przez nas zaproszonym przyłączyła się do sieci, to czysty zysk. Zwolennicy tego „najlepszego sposobu na biznes” odcinają się jednak od opinii, że MLM jest akwizycją, piramidą finansową lub łańcuszkiem.

Funkcjonowanie systemów sprzedaży bezpośredniej z grubsza regulują dwie ustawy: ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z 23 sierpnia 2007 r. oraz ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W Internecie można znaleźć, przygotowaną przez redakcję „Network Magazine”, listę legalnych MLM-ów. Widnieją na niej między innymi takie firmy jak Avon, Tupperware czy Zepter, nie ma natomiast TWRPS.

## Sprzedać, ale co?

Słowem kluczem jest sprzedaż, bo jeśli nie ma produktu lub jego cena ▶

## JEST SPRAWA

► w znaczny sposób przekracza jego wartość, to system bierze w łeb i nie jest niczym więcej jak tylko piramidą finansową prawnie zakazaną w naszym kraju.

W przypadku TWRPS, klasycznego produktu na pewno nie znajdziemy, bo firmy działające w tym systemie nie sprzedają żadnych fizycznie istniejących towarów. TWRPS oferuje swoim partnerom autoresponder, czyli opcję automatycznego odpowiadania nadawcom e-maili i hosting domen. Opłata za ich użytkowanie wynosi 33 dolary miesięcznie – nie jest ona jednak pobierana od razu. Na początku przez 14 dni możemy, a nawet powinniśmy, testować system za darmo, by w ten sposób zapoznać się z jego funkcjonowaniem. Do autorespondera dodajemy pierwsze e-maile promujące system MLM i wysyłamy je znajomym. Naszym zadaniem jest zaproszenie do współpracy jak największej liczby osób i skłonienie ich przynajmniej do tego, żeby wykupili hosting i autoresponder. Jeśli również oni złączą zapraszać do sieci znajomych, wtedy teoretycznie zaczynamy zarabiać. Gdy z naszego zaproszenia skorzystają dwie osoby, nie musimy płacić abonamentu, bo pieniądze na nasze opłaty przechodzą z wniesionych przez nich składek. Każda kolejna osoba, jak zapewniamy twórcy systemu, oznacza dla nas realny zarobek – oczywiście wszystko pod warunkiem, że wniosą odpowiednią opłatę, czyli kupią hosting i autoresponder.

### Zarabia pierwszy

Udział w systemie ma być inwestycją w promocję własnego biznesu, którym jest... udział w systemie. Błędne koło? Być może. Nie zmienia to jednak faktu, że do TWRPS przystępuje całkiem sporo osób. Na niektórych stronach uczestnicy systemu chwalą się, że w ciągu doby chęć przystąpienia do systemu zgłosiło kilkaset osób. Nawet jeśli będzie ich kilkadziesiąt, to przecież takich stron są setki, a 33 dolary to nie majątek, zwłaszcza gdy oczyma wyobraźni widzimy kilkutyśniczny zarobek. Kto na tym naprawdę zarabia? Na pewno nie zwykły „inwestor”, który będzie szczęściarzem, jeśli w ogóle zwróci sobie koszty. Prawdziwymi wygranymi są zawsze pomysłodawcy systemu. Tylko ze szczytu piramidy widać, że jest tam miejsce dla jednego zwycięzcy.

Magdalena Kroc ■